

STUDIA WILANOWSKIE

XXIII

WARSZAWA 2016



MUZEUM PAŁACU  
Króla Jana III  
W WILANOWIE

- 9 Wprowadzenie  
| *Joanna Paprocka-Gajek*
- 13 Złota róża – dar papieża Innocentego XI  
| dla Marii Kazimiery  
| *Maria Domin*
- 29 Listy królowej Marii Kazimiery  
| jako element kampanii politycznej  
| w okresie bezkrólewia (1696–1697)  
| *Anna Czarniecka*
- 45 ...à *così grand'Eroina*. Kompozycje muzyczne  
| dedykowane Marii Kazimierze Sobieskiej w Rzymie  
| *Aneta Markuszewska*
- 65 Księga kabał Marii Kazimiery Sobieskiej  
| – nieznaną ślad kultury  
| rzymskiego dworu królowej wdowy  
| *Jarosław Pietrzak*
- 83 Dwór Marii Kazimiery w Blois  
| – jego skład i rozwiązanie po śmierci królowej  
| *Aleksandra Skrzypietz*
- 99 KOMUNIKAT  
| Archiwalia związane  
| z królową Marią Kazimiერą d'Arquien Sobieską  
| w Windsor Royal Archives  
| *Jarosław Pietrzak*
- 105 KOMUNIKAT  
| Materiały do dziejów Jana Sobieskiego  
| i jego żony Marii Kazimiery  
| w Narodowym Historycznym Archiwum Białorusi w Mińsku  
| *Przemysław Gawron, Krzysztof Kossarzecki*
- 113 RECENZJA  
| *Jacek Gutowski*, Buławy i buzdygany w Polsce od XVI do XVIII wieku,  
| Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2015  
| *Ryszard de Latour*
- 123 Spis ilustracji  
|
- 125 Noty o autorach  
|

*Każda litera i każde słowo w każdym rozdziale Tory  
ma głębokie źródło w mądrości i zawiera misterium  
należące do misteriów boskiego sensu,  
którego nie jesteśmy w stanie do końca przeniknąć.  
Dalby Bóg abyśmy zrozumieli choć trochę  
z tej światłości.*

Abraham ben Chija, *Megillat ha-Megalle*<sup>2</sup>

## KSIĘGA KABAŁ MARI KAZIMIERY SOBIESKIEJ – NIEZNANY ŚLAD KULTURY RZYMSKIEGO DWORU KRÓLOWEJ WDOWY<sup>1</sup>

Dnia 2 października 1698 r. królowa wdowa Maria

Kazimiera d'Arquien Sobieska (1641–1716) opuściła rezydencję w Jaworowie, by wraz ze swym dworem udać się w drogę do Rzymu. Oficjalną przyczyną wyprawy monarchini do Wiecznego Miasta były ogłoszone przez papieża Innocentego XII (1615–1700) uroczystości z okazji jubileuszu przypadającego na rok 1700<sup>3</sup>. Informację tę uwiarygodniała oficjalna zgoda stanów Rzeczypospolitej na wyjazd królowej poza granice kraju, wyjednana za pośrednictwem referendarza wielkiego koronnego Stanisława Antoniego Szczuki (1654–1710)<sup>4</sup>.

Zdaniem szlachty prawdziwym podłożem wyjazdu był niekorzystny dla

Sobieskich obrót spraw politycznych i rodzinnych po śmierci króla Jana III w 1696 r. Walka o tron stała się wówczas nie tylko głównym powodem sporów pomiędzy licznymi kandydatami, lecz również znacząco wpłynęła na pogorszenie się relacji królowej wdowy z jej synem Jakubem Ludwikiem Sobieskim. Maria Kazimiera forsowała bowiem kandydaturę swego zięcia, elektora bawarskiego Maksymiliana II Emanuela (1662–1726). Zamęt, jaki wkraść się do rodziny trwał aż do wiosny 1697 r., kiedy formalnie doszło do zawarcia zgody matki z synem i rozpoczęcia zabiegów o jego wybór. Swary i kłótnie dotyczące zarówno spraw elekcyjnych, jak i ściśle z tym powiązanych rozgraniczeń finansowych między synami Jana III negatywnie odbiły się na wizerunku całej rodziny. Magnaci wywodzący się z kręgu rodzin Lubomirskich, Żaluskich i Potockich stracili wiarę w zapewnienia królewicza dotyczące ich wynagrodzenia i opuścili szeregi dotąd oddanych mu sprzymierzeńców. Duży udział w tym dziele miała dyplomacja francuska, która – zgodnie z dyrektywami Ludwika XIV – starała się zapewnić głosy Franciszkowi Ludwikowi Burbonowi ks. Conti (1664–1709). Inną przyczyną spadku poparcia dla królewicza było pojawienie się nowego pretendenta do korony polskiej, elektora saskiego Fryderyka Augusta I (1670–1733) z dynastii Wettynów, który ostatecznie wygrał wyścig do tronu i zasiadł na tronie Rzeczypospolitej jako August II<sup>5</sup>.

Uporządkowanie własnych spraw majątkowych oraz podział dóbr między synów w kwietniu 1698 r. przesądziły o wszczęciu pertraktacji w kwestii osiedlenia się w Rzymie. Pokonując drogę z Jaworowa przez Łańcut, Kraków, Racibórz, Opawę, Ołomuniec, Wiedeń, Salzburg,

*Jarosław Pietrzak*

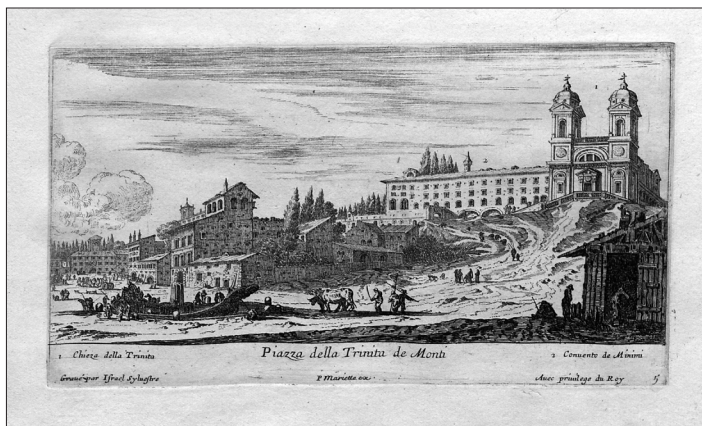
- 1 Tekst powstał w ramach projektu grantowego NCN FUGA 4 (umowa UMO-2015/16/S/HS3/00095) pt. „Organizacja i funkcjonowanie dworów Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej w Polsce, we Włoszech i we Francji w latach 1658–1716”.
- 2 Tłum. A. Poznański, Berlin 1924, s. 75.
- 3 B. Rok, *Polskie podróże do Rzymu na jubileusz roku 1700*, w: *Dyplomacja. Polityka. Prawo. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Henrykowi Kocójowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. I. Panic, Katowice 2011, s. 305–311.
- 4 M. Komasyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski (1641–1716)*, Kraków 1983, s. 212.
- 5 Szeroko na ten temat zob. A. Skrzypietz, *Maria Kazimiera wobec elekcji po zgonie Jana III*, w: *Z dziejów XVII i XVIII wieku. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Komasyńskiemu*, red. J. Kwak, Katowice 1997, s. 106–116; *eadem*, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Katowice 2009; *eadem*, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011, s. 249–340; *eadem*, *Jakub Sobieski*, Poznań 2015, s. 215–244.

- 6 A. Bassani, *Viaggio a Roma Della Sua Reale M[ajest]à di Maria Casimira, Regina di Polonia, vedova dell'invittissimo Giovanni*, Roma 1700. Szczegółowy opis podróży znalazł się także w pracach: G. Platania, *Gli ultimi Sobieski e Roma. Fasti e miserie di una famiglia reale polacca tra Sei e Settecento (1699–1715)*, Udine 1989; *idem*, *Viaggio in Italia di una dama polacca: Maria Casimira Sobieska*, w: *Viaggiatori polacchi in Italia*, ed. E. Kanceff, R. Lewanski, Genève 1988, s. 165–188; M. Komaszynski, *Il viaggio trionfale di una regina di Polonia in Italia*, w: *Viaggiatori polacchi...*, s. 153–163.
- 7 Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie (dalej: BUW), sygn. 76, Jan Kosmowski do Aleksandra Sobieskiego, Werona, 9 I 1699, s. 231–256; *ibidem*, tenże do tegoż, Wenecja, 24 I 1699, s. 236–243; *ibidem*, tenże do tegoż, Bolonia 9 II 1699, s. 244–247; *ibidem*, tenże do tegoż, Bolonia, 4 III 1699, s. 255–260; M. Komaszynski, *Maria Kazimiera...*, s. 214–219.
- 8 M. Loret, *Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku*, Rzym 1950, s. 190–195.

Trydent, Wenecję, Weronę, Vicenę i Padwę, orszak dotarł do granic Państwa Kościelnego w lutym 1699 r.<sup>6</sup> W każdym z wymienionych miast królowa przyjmowana była jako wdowa po niezwykniętym Janie III, obrońcy chrześcijaństwa, i fetowana przez koronowane głowy lub władze miasta. Na jej cześć, mimo iż chciała zachować anonimowość, organizowano audyencje powitalne, bale, ucztę, pokazy sztucznych ogni oraz widowiska teatralne<sup>7</sup>. Dopiero 23 marca 1699 r. wraz z częścią służby, ojcem i wnuczką dotarła do Rzymu, gdzie od razu udała się do domu barona Scarlattiego, a kilka dni później przeniosła się do pałacu księcia Livia Odescalchiego<sup>8</sup>.

Trzy miesiące po przybyciu odbył się triumfalny wjazd Marii Kazimieiry do Wiecznego Miasta, choć do tego czasu królowa wdowa wraz z wnuczką zostały już przyjęte przez papieża Innocentego XII na prywatnej audyencji i otrzymały jego błogosławieństwo. Lud rzymski także wiedział, kto gości w progach pałacu Odescalchiego i każde publiczne pojawienie się polskiej monarchini było witane oklaskami. Czas od nieoficjalnego przybycia po uroczysty wjazd był potrzebny na przygotowanie strojów dla dworzan, organizację trasy przejścia orszaku w kierunku pałacu kwirynalskiego, a także na rozstrzygnięcie ważkich kwestii ceremonialnych, które miały nie tyle uświetnić przybycie Marii Kazimieiry, ile podkreślić jej rangę względem gospodarza. Od czasu przybycia do Wiecznego Miasta królowa polska stała się podziwianą i uwielbianą mieszkanką Rzymu. Jej stałą siedzibą, aż do 1702 r., był pałac Odescalchich. W rezydencji don Livia, pełnej bezcennych dzieł sztuki, obrazów, gobelinów i antycznych rzeźb, królowa przyjmowała oficjalne audyencje dostojnych gości. Z czasem zachwyty w królowej wzbudziła willa markiza Torresa zajmująca część dawnych

**il. 8** *Piazza della Trinita de' Monti*, Isaac de Silvestre, w: *Antiche e moderne vedute di Roma e contorno fate da Israel Silvestre*, Paryż między 1638–1651, sygn. A.608/G.XVII/II-11 adl.13, wł. Biblioteka Narodowa w Warszawie



ogrodów Lukullusa na Monte Pincio, skąd roztaczał się przepiękny widok na cały Rzym. W lipcu 1701 r. królowa nabyła za zgodą właściciela tę posiadłość i uczyniła z niej swą letnią siedzibę. Jednocześnie zakupiła od zakonników z Trinità dei Monti kilka domów przy Via Felice, gdzie umieściła pokoje kardynała d'Arquien (il. 8). Sama zaś nabyła mieszczący się naprzeciw tego domu pałac Zuccari. Z zewnątrz pałac został połączony z domem kardynała d'Arquien mostkiem zwanym od tej chwili Łukiem królowej. Na kompleks budynków składały się także dostawione: kaplica prywatna, klasztor dla dziecięciu benedyktynek sprowadzonych z Reims oraz prywatny teatr<sup>9</sup>.

Przeszło piętnastoletni pobyt królowej wdowy w Rzymie nie przytłumił jej zainteresowania sprawami politycznymi. Zwrócić należy uwagę, iż już w drodze do Rzymu monarchini przyjmowana była na prywatnej audjencji u cesarza Leopolda I, któremu żaliła się na nieprzychylność ze strony Ludwika XIV podczas elekcji. Kontakt z Królem Arcychrześcijańskim wydawał się jednak nieodzowny w ramach podjętych przez królową starań o przyznanie synom Aleksandrowi i Konstantemu Orderu Świętego Ducha, do czego doszło 13 grudnia 1700 r. Podobne nieustające zabiegi towarzyszyły staraniom Marii Kazimierzy o utrzymanie i podkreślanie zasług Jana III<sup>10</sup>.

W Rzymie królowa bardzo szybko nawiązała znajomości z purpuratami. Do grona bywalców w jej pałacu należeli kardynałowie: Pietro Ottoboni (1667–1704), Carlo Barberini (1630–1704), Galeazzo Maescotti (1627–1726), Giuseppe Sacripante (1642–1727) i Giovanni Battista Spinola (1646–1719). Ten pierwszy nazywany był nawet: *intymnym przyjacielem królowej, mającym władzę nad umysłem i sercem monarchini Polski*<sup>11</sup>. Najpewniej kontakty te pozwoliły królowej głośno opowiedzieć się za kandydaturą kardynała Pallavicini w zbliżającym się konklawe. Jednakże po śmierci Innocentego XII we wrześniu 1700 r. jego następcą wybrano kardynała Albaniego, który przyjął imię Klemensa XI (papież w l. 1700–1721)<sup>12</sup>.

Z horyzontu zainteresowania królowej nie zniknęły także sprawy rozgrywane się w Rzeczypospolitej. Królowa narzekała, iż August II zatrzymał jej dochody za trzy lata w sumie 6 000 złotych polskich, zagarnął majątki jej i jej synów, a w innych, m.in. w Jarosławiu i Jaworowie, ulokował oddziały wojsk. Maria Kazimiera zareagowała gniewem na poczynania króla: *Oznaki wrogości, jakich nie szczędził król Polski mnie i moim dzieciom od czasu wstąpienia na tron, mimo wszystkiego, co czyniliśmy dla pozyskania jego przyjaźni, nie pozwalają w obliczu zadawanych przezeń gwałtów wątpić, że wyraźnym zamiarem króla jest takie zrujnowanie nas, abyśmy nie mogli się już podnieść*<sup>13</sup>. Dowodem przywiązania królowej do spraw rozgrywających się w Polsce był pomysł pożyczania stanom Rzeczypospolitej sumy 300 000 złotych polskich na wykupienie z rąk elektora brandenburskiego Elbląga. Sama po wielokroć pisała, iż: *Nie uwierzyłby pan [Stanisław Antoni Szczyka] nawet, w jakim stopniu jestem dotknięta nieszczęściem na-*

9 W. Roszkowska, *Polskie dzieje Palazzo Zuccari i villa Torres-Malta w Rzymie*, „Kwartalnik Historii i Urbanistyki”, 1964, nr 2, s. 139–153.

10 A. Skrzypietz, *Propagandowe wykorzystanie wiktorii wiedeńskiej w polityce dynastycznej Sobieskich*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Wielkie bitwy*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2010, s. 203–209; A. Markuszewska, *Muzyka ku chwale Jana III na rzymskim dworze Marii Kazimierzy Sobieskiej*, w: *Primus inter pares. Pierwszy pośród równych, czyli opowieść o królu Janie III Sobieskim*, red. D. Wala-wender-Musz, Warszawa 2013, s. 187–191.

11 Archives du Ministère des Affaires Etrangères w Paryżu, Roma 392, Emanuel de Bouillon do Ludwika XIV, Roma, 16 VII 1699, f. 318 i 403.

12 M. Komarzyński, *Maria Kazimiera...*, s. 224–225.

13 Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: AGAD, APP), sygn. 164, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Stanisława Antoniego Szczuki, Rome, b.d. 1701, k. 104–108.

- 14 *Ibidem*, taż do tegoż, Rome, IX 1701, k. 145–146.
- 15 M. Komarzyński, *Maria Kazimiera...*, s. 230–231.
- 16 *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666–1721) wydane z oryginalnego rękopismu i opatrzone przypiskami*, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862, s. 97–98, 100.
- 17 M.K. d'Arquien Sobieska do Karola Stanisława Radziwiłła, Rzym, 25 III 1704, w: *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce z rękopismów tudzież dzieł w różnych językach o Polsce wydanych wraz z listami oryginalnymi królów i znakomitych ludzi w kraju naszym*, t. 4, wyd. J.U. Niemcewicz, Lipsk 1839, s. 373–374.
- 18 A. Skrzpizet, *Królewscy synowie...*, s. 404–441; *eadem*, *Jakub Sobieski...*, s. 265–288.
- 19 M. Komarzyński, *Teresa Kunegunda Sobieska*, Warszawa 1982, s. 101–116.
- 20 Bayerisches Hauptstaatsarchiv, Korrespondenz Akt, Monachium (dalej: BH, KAM), f. 9, M.K. d'Arquien Sobieska do Teresy Kunegundy Sobieskiej, Rome, 25 VI 1705, s. 18–19.

szego biednego królestwa, przez całe bowiem życie losy jego nie będą mi obojętne<sup>14</sup>. Postawa ta wywołana była troską o dobra, z których Maria Kazimiera czerpała dochody. Mimo wzorowego zarządu, za który odpowiedzialna była hetmanowa wielka i kasztelanowa krakowska Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska (1669–1729), większości z nich nie udało się ustrzec przed łupieżczymi wojskami saskimi, szwedzkimi i rosyjskimi przetaczającymi się przez kraj<sup>15</sup>. Pozostałe sprawy polityczne, w tym korespondencję, królowa prowadziła za pośrednictwem przebywających w Rzymie Polaków m.in. Krzysztofa Zawiszy (1666–1721), późniejszego wojewody mińskiego<sup>16</sup>.

Bardziej jednak niż dobra i dochody interesował królową los jej dzieci. Niepowodzenia Augusta II w wojnie z królem szwedzkim obudziły w Marii Kazimierze nadzieje na przekazanie korony Jakubowi Sobieskiemu. U schyłku 1702 r. nastrój ten spotęgowały doniesienia o przygotowywaniu nowej elekcji nad Wisłą. Wieści o uwięzieniu Jakuba i Konstantego w 1704 r. przez oddział saski na drodze z Wrocławia do Oławy przełamały tę radość. Królewicze zostali aresztowani i osadzeni w twierdzy w Pleissenburgu pod Lipskiem. Królowa wdowa ciężko zniosła ten okrutny cios, pisała bowiem: *plynie we łzach macierzyńskich zatopione serce, płacze do uprzejmości Waszej, mieczem boleści przerażone, na tak żalną oplakaną, nigdy nie spodziewaną nowinę o zabraniu do więzienia najmilszych synów naszych*<sup>17</sup>.

Nie dała jednak za wygraną i śłać listy do papieża Klemensa XI, cesarza Leopolda I, króla Francji Ludwika XIV oraz senatorów i szlachty polskiej, polecała, by wpłynęli na króla Augusta II i zmusili go do uwolnienia królewiczów<sup>18</sup>. Przyszło jej czekać na rozwiązanie trapiących ją niepokojów aż do września 1706 r., kiedy na mocy pokoju w Altranstädt August II nie tylko zrzekł się korony polskiej, ale zgodził się na uwolnienie królewiczów.

Przyczyną kolejnej rozpaczki Marii Kazimierzy stało się położenie jej córki Teresy Kunegundy, a przede wszystkim zięcia, elektora bawarskiego, który jako zwolennik francuski został pokonany przez wojska cesarskie w toczącej się wojnie o sukcesję hiszpańską. Elektorowa bawarska przybyła do Padwy, by skłonić matkę do przyjazdu do Monachium i objęcia w stolicy elektoratu władzy regentki. Plany te zostały jednak przejrane przez dwór wiedeński, który nie zezwolił Teresie na powrót do Bawarii i zmusił ją do zawrócenia do Wenecji<sup>19</sup>. W grodzie św. Marka elektorowa pozostała aż do 1715 r., żyjąc w osamotnieniu i nie godząc się na wyjazd do Rzymu. Marii Kazimierze nie pozostało nic innego, jak wspierać córkę swymi zapewnieniami i radami: *Tak więc, moja najdroższa córko, nie pozostaje ci nic innego, jak przyjechać [do Rzymu], ażeby znaleźć się w ramionach czulej matki. Przyjmę cię jak ukochaną córkę, która przybywa do swego dawnego domu*<sup>20</sup>.

Życie w Wiecznym Mieście, pomimo organizowanych bali, uczt i przedstawień teatralnych, nie oszczędziło Marii Kazimierze także i zmartwień. W dużej mierze związane były one z niesubordynacją

jej synów – Aleksandra i Konstantego, którzy wdawali się w zatargi lub niebezpieczne awantury. Najczęściej przywoływanym przykładem jest romans Konstantego z prostytutką Wiktorią *alias* Tollą di Boca di Leon, o której względu zabiegał także książę Gaetano Sforza Cesari- ni (1674–1727). Rzecz dotyczyła sceny, jaka rozegrała się pewnego wieczoru w bliskości pałacu królowej. Tolla, przebrana dla niepoznaki w męski strój, wykonała serenadę pod balkonem pałacu królowej, chcąc w ten sposób zwabić królewicza Konstantego. Zazdrosny książę Sforza, który zawczasu przejrzał plan Tolla, postanowił uśmiercić ją własną szpadą i tylko zarzucony kapelusz uchronił dziewczynę od ciosu. Sprawa stała się przedmiotem rozlicznych plotek, a królowa poczuła się wręcz znieważona. W mediację pomiędzy królową a księciem, szczytującym się wspaniałym pochodzeniem, zaangażował się kardynał Ottobani. Co ważne, metresa otwarcie pokazywała się potem w towarzystwie królewicza, m.in. podczas fest i zabaw na Corso, budząc tym zgorszenie i uwłaczając godności królowej<sup>21</sup>.

Śmierć ojca w 1707 r. wprawiła królową w nastrój samotności, któremu Maria Kazimiera dała wyraz w liście do Maksymiliana II Emanuela: *Stracilam, mój ukochany synu, ojca a z nim resztkę mojej pociechy, nie ma osoby opuszczonej tak jak ja jestem opuszczona przez całą moją rodzinę; przywycała się do życia nim, tak że moje życie bez niego jest nieznośne*<sup>22</sup>. Smutek ten został z czasem spotęgowany informacją o śmierci Livia Odescalchiego w 1714 r. oraz pogarszającym się zdrowiem królewicza Aleksandra.

Coraz gorszy stan dochodów Marii Kazimiery<sup>23</sup>, wrogość papieża Klemensa XI wobec niej wywołana urządzanymi w pałacu Zuccari ba- lami karnawałowymi, spektaklami<sup>24</sup> oraz złym potraktowaniem jego bratanka kardynała Annibale Albaniego (1682–1751) w trakcie audiencji, skłoniły królową do wyjazdu do Francji<sup>25</sup>. Zgorszenie budziła dumna postawa królowej wdowy, która – zdaniem słynnego pamiętnikarza Louisa de Saint-Simona – wyrażał się w: *pretendowaniu do tego, by traktować ją tak, jak traktowano królową Krystynę szwedzką*<sup>26</sup>, przebywającą po abdykacji w Rzymie w latach 1655–1689. Zwracano przy tym uwagę, że Maria Kazimiera była monarchinią elekcyjną, a nie dziedziczną. Podobnie lud rzymski dostrzegał, iż pomimo tytułu królewskiego Maria Kazimiera nie odgrywa większej roli w polityce Państwa Kościelnego, a jej głos na forum europejskim jest ignorowany.

Remedium na opisane wyżej zmartwienia stało się dla królowej uczestnictwo w nabożeństwach celebrowanych w rzymskich świątyniach. Wydarzenia roku jubileuszowego 1700 pozwoliły królowej w pierwszej chwili na uspokojenie ducha po wyjeździe z Polski. Niezwykle ważnym wydarzeniem była dla niej modlitwa w sanktuarium w Loreto, gdzie wśród wotów, w tym także chorągwi tureckich spod Wiednia nadesłanych przez Jana III, królowa oddała się w opiekę Matce Bożej<sup>27</sup>. Tuż po przybyciu nad Tyber, wraz z początkiem Wielkiego

21 A. Markuszewska, *Festa i muzyka na dworze Marii Kazimiery Sobieskiej w Rzymie*, Warszawa 2012, s. 75–76.

22 BH, KAM, f. 754 1/9b, M.K. d'Arquien Sobieska do Maksymiliana II Emanuela, [Rzym], 31 V 1707.

23 AGAD, AR, dz. III, sygn. 53, M.K. d'Arquien Sobieska do Aleksandra Pleszewskiego, Rzym, 7 IV 1714, k. 25; A. Markuszewska, *Festa...*, s. 115–120.

24 O organizacji widowisk teatralnych na dworze Marii Kazimiery w Rzymie zob.: M. Komarzyński, *Maria Kazimiera...*, s. 251–254; A. Markuszewska, *Festa...*, s. 121–321; *eadem*, *Rzym i teatr operowy królowej Marii Kazimiery Sobieskiej (1699–1714)*, „Barok. Historia–Literatura–Sztuka” 10(20), 2003, nr 2, s. 121–140; *eadem*, *Z repertuaru prywatnego teatru królowej Marysieńki w rzymskim Palazzo Zuccari: dramma per musica „Tolomeo et Alessandro” Domenica Scarlattiego (1685–1757)*, „Muzyka” 2005, nr 3, s. 29–55.

25 M. Loret, *op. cit.*, s. 215–217; M. Komarzyński, *Maria Kazimiera...*, s. 245–256.

26 L. de Saint-Simon, *Pamiętnik*, wyd. A. i M. Bocheńscy, Warszawa 1984, t. 2, s. 55.

27 J. Pietrzak, *Kult loretański w kręgu rodziny Sobieskich – między religijnością a propagandą*, „Studia Wilanowskie”, 21, 2014, s. 106.

- 28 A. Markuszewska, *Festa...*, s. 72–73
- 29 Religijność Marii Kazimierzy pozostała silna nawet po opuszczeniu Rzymu i zamieszkanu w Blois, o czym więcej w listach królowej do papieża Klemensa XI, zob.: Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu (dalej: BR), sygn. 1768, M.K. d'Arquien Sobieska do Klemensa XI, Blois, 27 X 1715, [b.p.]; *ibidem*, też do tegoż, Blois, 31 XII 1717, [b.p.]
- 30 BH, KAM, f. 754 1/9b, M.K. d'Arquien Sobieska do Maksymiliana II Emanuela, Rome, le 23 [?.?].
- 31 AGAD, APP, sygn. 12, Innocenty XII do M.K. d'Arquien Sobieskiej, Roma, 1 XII 1698, k. 673–674.
- 32 *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1, sygn. 1-2875, opr. W. Wisłocki, Kraków 1877–1881, s. 546.
- 33 Tylko na jednej z kart podane zostały dane osobowe wraz z adresem: *Andrea Valetta S. Samuel in Calle Cà Mocenigo*, mogące stanowić wskazówkę co do dalszej identyfikacji autora, zob.: Biblioteka Jagiellońska Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: BJ), sygn. 2284/IV, *Księga kabał królowej Sobieskiej*, k. 85v.

Tygodnia królowa uczestniczyła w modłach w Bazylice św. Piotra, następnie umyła nogi dwunastu biedakom i wydałszy im jedzenie ze swej kuchni, każdego obdarowała suknią z białej tkaniny<sup>28</sup>. Odleglejszy czasowo przykład pokazuje, że potrafiła spędzać w kościele czas aż do zapadnięcia zmierzchu, a w drodze do domu zatrzymywała się przed kościołami i klękała na dźwięk bicia dzwonu<sup>29</sup>. W liście skreślonym do Maksymiliana II Emanuela sama przyznawała, że w dewocji odnajduje ogromne pocieszenie i przyjemność<sup>30</sup>. Rozmodlenie monarchini nie uszło uwadze papieża Innocentego XII, który nazwał ją „ozdobą pobożności”<sup>31</sup>.

Poznanie okoliczności pojawienia się polskiej królowej wdowy w Rzymie oraz przeżywane przez nią rozterki pozwala wyjaśnić jej głęboką, graniczącą nieraz z dewocją, religijność. W tym samym kontekście interpretować należy zainteresowanie królowej ezoteryką. Taki wniosek można wysnuć z analizy dotąd pomijanego przez historyków i historyków kultury dzieła zatytułowanego „Księga kabał królowej Sobieskiej”, przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (sygn. 2284 AA VII 58). Zgodnie z zawartym opisem inwentarzowym rękopiśmienna księga była darem znanego polityka, dyplomaty i publicysty Tadeusza hr. Morskiego (1754–1825), przekazany w 1823 r.<sup>32</sup> Dzieło to z racji poruszanej tematyki uznać można za unikatowe w zbiorach polskich.

„Księga kabał” składa się zasadniczo z dwóch części. Pierwsza, napisana w języku włoskim, jest teoretycznym podręcznikiem anonimowego autorstwa, definiującym i określającym cele kabały<sup>33</sup>. Druga część księgi stanowi praktyczne zastosowanie wskazówek sztuki kabalistycznej. Autorstwo tej właśnie części ze względu na treść, charakter pisma, krój liter, użyty język (głównie francuski) i wymienione postacie przypisać można bez wątpliwości królowej Marii Kazimierze Sobieskiej z czasów jej rezydencji w Rzymie. Pozwala to stwierdzić, że część pierwsza powstała wcześniej, w sposób całkowicie zamierzony, jako kurs kabały na późniejszy użytek monarchini. Wnosić stąd można, że królowa była zleceniodawczynią napisania pierwszej części u nieznanego mistrza sztuki kabalistycznej.

Kabałą – stanowiącą główny przedmiot opisu – określa się ogólnie mistyczno-filozoficzny kierunek judaizmu, choć dosłownie nazwa ta tłumaczona jest jako „otrzymywanie”, „przyjmowanie”, a w sensie ścisłym „tradycja” lub „przekaz”. Według kabały, Bóg podzielił świat na twory materialne i byty duchowe. Dzięki nauce kabały człowiek poznaje, w jaki sposób został stworzony świat, jakie prawa nim rządzą, kim jest i w jaki sposób powinien zmienić swoją naturę, aby stać się podobnym do Stwórcy.

Wraz z przeniknięciem do kręgu kabały idei pitagorejskich, neoplatonickich i gnostyckich oraz rozproszeniem narodu żydowskiego po różnych częściach Europy i Bliskiego Wschodu nurt kabały począł dzielić się na wiele prądów teozoficznych. Do najpopularniejszych należał



niemiecki kierunek stworzony przez Samuela Chasyda na przełomie XI i XII w., postulujący pobożność wyrażającą się poprzez ascezę, uspokojenie myśli i altruizm względem bliźnich, prowadzące do stanu, w którym miłość i strach przed Bogiem zlewają się, a tak pobożny człowiek otrzymuje magiczne moce stwórcze<sup>34</sup>.

Mistyczny prąd kabały rozwinęli z kolei Izaak Ślepy (ok. 1160–ok. 1235) i Abraham Abulafia (1241–1291) w dziele pt. *Księga Jasności* (*Sefer ha-Bahir*). Ich doktryna odnosiła się do sfery boskich emanacji zwanych *sefirami* (lub *sferami*), w których objawia się twórcza moc Boga. Zadaniem stawianym kabalistom jest – zgodnie z ich nauką – poznanie kolejnych sfer. Droga do tego jest odczytanie świata bóstwa zamkniętego w literach alfabetu hebrajskiego. Litery i nazwy stanowią bowiem skupisko energii i wyrażają wielość sensów. Imię Boga zawarte w tetragramie JHWH stanowiło – dla przykładu – maksymalną formę koncentracji siły, łącząc sferę idei z magią i wyobrażeniami<sup>35</sup>.

Kabaliści spod znaku nurtu mistycznego wierzyli, że poznanie istoty Boga możliwe jest dzięki studiom Tory. Sądziли także, że właściwa kolejność i układ Tory znane są tylko Bogu. W przeciwnym razie każdy czytający Torę: *potrafiliby ożywiać umarłych i czynić cuda*<sup>36</sup>. Niezależnie od tego kabaliści poprzez kombinacje i permutacje literowo-liczbowe dążyli do odczytania Tory, a tym samym do poznania natury bytów i w ostateczności zjednoczenia się z Bogiem<sup>37</sup>. W końcu XIII w. pod wpływem hiszpańskiego mistyka rabina Mojżesza de Leona spisane zostało najważniejsze dzieło kabalistyczne zatytułowane „Księga blasku” (*Sefer ha-Zohar*), kładące podwaliny pod nurt wróżebny kabały<sup>38</sup>.

Kabała ukształtowała się zasadniczo w czasach średniowiecza na terenach Langwedocji, we Francji. Wpływ na to miały idee krzyżujących się na tam ruchów katarów i neomanichejczyków. Krucjaty ogłoszone przeciwko nim w XIII w. sprawiły, iż kabaliści udali się za Pireneje, gdzie aż do 1492 r. ich nauka mieszała się z mistycyzmem arabskim<sup>39</sup>. Dopiero ekspulsja Arabów i Żydów sprawiła, że kabaliści przenieśli się do różnych miast Italii, w tym do: Wenecji, Modeny, Mantui, Florencji, Lukki, Genui i Rzymu<sup>40</sup>. Zainteresowanie kabałą w Rzymie, stolicy Państwa Kościelnego i całego świata chrześcijańskiego, było bardzo żywe<sup>41</sup>. Niektórzy spośród biskupów Rzymu, jak Juliusz II panujący w latach 1503–1513 czy Paweł III w latach 1534–1549 patronowali pracom astrologów i kabalistów<sup>42</sup>. Mimo rozmaitych ograniczeń i prześladowań wynikających z uregulowań prawnych, jak i działalności Świętego Oficjum w Rzymie wydawano dzieła kabalistyczne nawiązujące do nauk znanych greckich filozofów przyrody, w tym Heraklita, Pitagorasa i Parmenidesa<sup>43</sup>. Zafascynowanie sztuką kabalistyczną wynikało zatem z ponownego odkrycia starożytnego dziedzictwa kultury Rzymu oraz sięgania po elementy systemów religijnych Bliskiego Wschodu, w tym zoroastryzmu<sup>44</sup>.

- 34 G. Scholem, *Kabała i jej symbolika*, tłum. R. Wojnakowski, Warszawa 2014, s. 131–132.
- 35 M. Idel, *Language, Torah and Hermeneutic in Abraham Abulafia*, Albany 1989, s. 130–137; *idem*, *Kabbalah in Italy 1280–1510*, New Heaven—London, 2011, s. 30–40.
- 36 Stary Testament, Księga Izajasza (44,7), red. M. Petera, M. Wolniewicz, Poznań 2007, s. 57.
- 37 G. Scholem, *Kabała...*, s. 58–66.
- 38 G. Scholem, *Tradition and New Creation in the Ritual of Kabbalists*, w: *On the Kabbalah and Its Symbolism*, ed. I. Schocken, New York 1996, s. 118–156.
- 39 G. Scholem, *Origins of Kabbalah*, Princeton 1987, s. 12–18.
- 40 M. Idel, *Judah Moscato: A Late Renaissance Jewish Preacher*, w: *Preachers of the Italian Ghetto*, ed. D. Ruderman, Berkeley—Los Angeles—London 1992, s. 41–67; J. Weinberg, *Preaching in the Venetian Ghetto: The Sermons of Leon Modena*, w: *ibidem*, s. 105–129; Y. Dweck, *The Scandal of Kabbalah: Leon Modena, Jewish Mysticism, Early Modern Venice*, Princeton 2011, s. 127–149.
- 41 F. Troncarelli, *La città dei segreti*, w: *La città dei segreti. Magia, astrologia e cultura esoterica a Roma (XVI–XVIII)*, a cura di F. Troncarelli, Milano 1985, s. 11–12.
- 42 A. Bertolotti, *Giornalisti, astrologi e negromanti in Roma nel secolo XVII*, „Rivista Europea” 5, 1878, s. 478–479; P. Zambelli, *Da Giulio II a Paolo III: come l'astrologo provocatore Luca Gaurico divenne vescovo*, w: *La città...*, s. 299–324.
- 43 A. Raz-Krakotzkin, *The Censor, the Editor and the Text: The Catholic Church and the Shaping of the Jewish Canon in the Sixteenth Century*, Philadelphia 2007, s. 120–175.

- 44 C. Vasoli, *Ermetismo e Cabala nel tardo Rinascimento e nel primo '600*, w: *La città...*, s. 103–119; K. Stow, *Jewish Life in Early Modern Rome. Challenge, Conversion, and Private Life*, Ashgate 2007, s. 9–11.
- 45 R. Di Segni, *La Qabbalah nella comunità ebraica romana*, w: *La città...*, s. 120–121.
- 46 *Ibidem*, s. 124–125; K. Stow, *Theater of Acculturation: The Roman Ghetto in the Sixteenth Century*, Seattle 2001, s. 22–29.
- 47 BJ, sygn. 2284/IV, Księga kabał królowej Sobieskiej, k. 1r.
- 48 W. Roszkowska, *Polacy w rzymskiej „Arkadii” (1699–1766)*, „Pamiętnik Literacki”, 1965, z. 3, s. 33–78; A. Markuszewska, *Festa...*, s. 71–72, 96–100.
- 49 J.P. Boudet, *Astrologues, savants et magiciens du Moyen Age*, „L'Histoire”, 192, X 1995, s. 58–64; *idem*, *Entre science et nigromance. Astrologie, divination et magie dans l'Occident médiéval (XIF–XV<sup>e</sup> siècle)*, Paris 2006, s. 16–20.
- 50 Z.M. Osiński, *Lęk w kulturze społeczeństwa polskiego w XVI–XVII wieku*, Warszawa 2009, s. 100–124; W. Bukowska, *Magiczny świat wyobraźni społeczeństwa polskiego na podstawie wybranych pamiętników od XVII do XVIII wieku*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom powszechnym i Polski” 32, 2015, nr 1, s. 59–60.
- 51 R. Ariew, *Theory of Comets at Paris during the Seventeenth Century*, „Journal of the History of Ideas”, 53, 1992, nr 3, s. 355–372; D.K. Yeomens, *Komety. Od starożytności do współczesności w mitach, legendach i nauce*, tłum. A.S. Piłsk, Warszawa 1994, s. 20–47. Osobno dla kultury staropolskiej zob.: J. Tazbir, *Wizje przyszłości w kulturze staropolskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 27, 1982, s. 107–141.

Kabały nauczano także w rzymskiej gminie żydowskiej począwszy od połowy XIII w., o czym świadczy najstarsza kopia *Zoharu* wydana w Rzymie, obecnie przechowywana w Bibliotece Narodowej w Paryżu<sup>45</sup>. Odrodzenie tejże sztuki w wieku XVI związane było nie tylko z przybyciem Żydów sefardyjskich z Hiszpanii, ale także z zainteresowaniem kabałą, jakie przejawiali czołowi luminarze renesansu Pico della Mirandola (1463–1494) oraz Egidiusz z Viterbo (1469–1532). Po utworzeniu getta na terenie Rzymu kabała stała się nauką pozwalającą na utrzymanie odrębnej tożsamości kulturowej, a jej zalecenia wpłynęły na ukształtowanie się kierunków mistycznego i wróżebnego. W tej postaci kabała przetrwała przez cały wiek XVII i zaliczana była do dziedziny z gruntu magii, alchemii i okultyzmu<sup>46</sup>. W początkach XVIII w., a zatem w czasach pobytu Marii Kazimiery w Rzymie, kabała kojarzona była z wiedzą, której zwykle ludzkie zmysły ani tym bardziej rozum człowieka nie były w stanie przeniknąć. W jej poznaniu niezbędny okazywał się dodatkowy zmysł, pozwalający na odnalezienie drogi do bytów transcendentnych i odczytanie dawnych symboli. Autor „Księgi kabał” stwierdził nawet, iż: *kabała to dawna wiedza niebiańska przejęta od Izraelitów, która przez wieki zaniedbana i porzucona winna być odnowiona i służyć chwale [...] dzięki której poznajemy naturę duchów niebieskich i cudowności wiedzy pozwalającej wnikać w boskie zamierzenia*<sup>47</sup>.

Popularność kabały w kręgach intelektualnych rzymskiej społeczności – wszak sama królowa należała do Akademii Arkadyjskiej jako Amirisca Telea<sup>48</sup> – wyjaśnia częściowo przyczynę powstania pierwszej części księgi. Jednocześnie należy krótko rozważyć osobiste zainteresowanie zleceńdawczyni wiedzą ezoteryczną. Całe życie Marii Kazimiery związane było na różne sposoby z jej ojczyzną – Francją, gdzie sztuki magiczne i wiedza okultyzyczna rozwijały się nieprzerwanie od średniowiecza<sup>49</sup>. To właśnie Francja – o czym była mowa wyżej – była nieformalną kolebką kabały. Zwróćmy także uwagę, iż mała panna d'Arquien w orszaku Ludwika Marii Gonzagi opuściła Francję w wieku lat czterech i tylko sporadyczne wizyty łączyły ją z krajem urodzin. Drugą ojczyzną przyszłej królowej stała się Polska, w której żyła nieco ponad pół wieku.

W krajobraz dziejów kultury Rzeczypospolitej w okresie od XVI do XVIII w. na stałe wpisały się takie pojęcia, jak magia, czary i przesady. Ówczesna, przepelniona lękiem rzeczywistość potrzebowała nadnaturalnego wytłumaczenia, przez co wszystkie sprawy polityczne, gospodarcze i społeczne, w tym życie codzienne jednostek, interpretowane były poprzez wyobrażenia, wiarę w diabła, w czary, czarownice, a nawet znaki wróżebne<sup>50</sup>.

Miejsce priorytetowe zajmowały wszelkie prognozyki astrologiczne związane z pojawieniem się na niebie określonych zjawisk, m.in. zaćmienia słońca czy komet wieszczących choroby, wojnę czy katakлизmy naturalne<sup>51</sup>. Ponadto wielką popularnością cieszyły się wy-dawnictwa kalendarzowe<sup>52</sup> i indywidualnie układane horoskopy na

zamówienie dworu królewskiego oraz dostojników świeckich i kościelnych<sup>53</sup>. W podobny sposób redagowane były przepowiednie związane z konkretnymi okolicznościami, np. ślubami, narodzinami potomka, bitwami, wznoszeniem budowli etc. Z czasów Sobieskiego zachowały się nawet horoskopy katarchiczne sporządzone w 1674 r., wieszczące nowemu monarsze panowanie pełne chwały<sup>54</sup>.

Horoskopy stanowiły punkt wyjścia do prognozowania indywidualnego losu zleceniodawcy, informując o jego temperamencie, sukcesach, porażkach, zdrowiu czy chorobie, to jest o całym jego życiu. Dlatego ogromne znaczenie miało zamówienie prognostyku na chwili narodzin. Przypomnijmy tylko, że astrologowie działali już na dworze ostatniego Piasta, Jagiellonów i pierwszych władców elekcyjnych<sup>55</sup>, a rodzina Sobieskich skwapliwie korzystała z usług aż kilku mistrzów tej profesji: jezuita, matematyka i architekta Stanisława Solskiego (1622–1701)<sup>56</sup>, lekarza i rektora Akademii Zamoyskiej Stanisława Niewieskiego (zm. 1699)<sup>57</sup> oraz słynnego Jana Heweliusza (1611–1687) obdarzonego tytułem „królewskiego astrologa” w roku 1677<sup>58</sup>. Materialnym dowodem tych zainteresowań jest zachowany do dziś horoskop urodzeniowy królewicza Jakuba Ludwika Sobieskiego z 1667 r. autorstwa Solskiego<sup>59</sup>. Duchowny przepowiedział, iż królewicz: *doświadczy wiele przeciwnego losu, mógłby panować gdyby mu zniamię królewskie na niebie przyświecało. Do małżeństwa i do majątku Ojca nie będzie miał szczęścia. Los niestateczny będzie obecny w jego czynach [...] doświadczy zdrady przyjaciół fałszywych [...] upatruje się, że kobiety go zwiodą [...] dostrzeże niebezpieczeństwo więzienia [...] więcej się mu spodziewać córek niż syna*<sup>60</sup>. Przepowiednia, na nieszczęście dla królewicza, sprawdziła się w pełni, o czym była już mowa.

Czasy Marii Kazimiery przesiąknięte były fascynacją astrologią i sprawami nieba, nie tylko z powodu wiary w zabobony. Odbiciem ludzkich pragnień poznania przyszłości stała się poezja i sztuki wizualne<sup>61</sup>. Staropolska metaforyka odnosząca się do toposów ciał niebieskich, planet, ich wpływu na człowieka była wykorzystywana w wieloraki, często koncepcyjny sposób do opisania świata fizycznego i metafizycznego<sup>62</sup>.

\*\*\*

Pierwszą część „Księgi kabał” (k. 1r.–33r.) tworzyło 21 zasad z zakresu numerologii, wykładu matematyki pitagorejczyków, chiromancji i tworzenia horoskopów (il. 9). Na drugi zestaw (k. 34r.–72r.) składało się 13 reguł opisujących tworzenie kombinacji literowo-liczbowych wpisanych w figury geometryczne, m.in. trójkąt uznawany przez kabalistów za symbol boskiej mocy<sup>63</sup>. Zapisowi temu towarzyszyły tabele, w których literom alfabetu i dniom tygodnia przypisywano określoną wartość liczbową. Trzeci wykład kabały (k. 72v.–92r.) to luźno powiązane ze sobą reguły, w których autor proponował analizę

52 E. Chojecka, *Krakowska grafika kalendarzowa i astronomiczna XVI wieku*, w: *Studia renesansowe*, red. M. Walicki, Wrocław 1963, t. 3, s. 319–482; M. Janik, *Polskie kalendarze astrologiczne czasów saskich*, Warszawa 2003.

53 J.A. Chrościcki, *Rzymski prognostyk dla polskiego królewicza Zygmunta Władysława Wazy: rysunek i ryciną Mathauesia Greutera z 1605 roku*, „Ikonotheka”, 13, 1998, s. 111–125; E. Śnieżyńska-Stolot, „Zamek piękny na wzgórzu...”. *Horoskopy – zapomniane źródło historyczne*, Kraków 2015, s. 41–57.

54 A. Klubiński, *Horoskop koronacyjny Jana III*, [http://www.wilanow-palac.pl/horoskop\\_koronacyjny\\_jana\\_iii.html](http://www.wilanow-palac.pl/horoskop_koronacyjny_jana_iii.html) (dostęp: 08 XI 2015). Na ten temat zob. także: *idem*, „*Diversi color*” – *kariera przepowiedni elekcyjnej (1697–1764)*, „Barok. Historia–Literatura–Sztuka”, 5(9), 1998, nr 1, s. 225–233.

55 E. Kociszewska, *Astrology and Empire. A Device for the Valois King of Poland*, „*Journal of the Warburg and Courtauld Institutes*”, 73, 2010, s. 230–241; E. Śnieżyńska-Stolot, *op. cit.*, s. 59–69.

56 L. Grzebień, *Solski Stanisław*, *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), 40, 2000–2001, s. 299–301.

57 A.A. Witusik, *Stanisław Jan Niewieski*, PSB, 25, 1978, s. 88.

58 K. Targosz, *Jan III Sobieski mecenasem nauk i uczonych*, Warszawa 2012, s. 563.

59 Jan Sobieski do M.K. d’Arquien Sobieskiej, Żółkiew, 9 XII 1667, w: *Listy do Marysieńki*, wyd. L. Kukulski, Warszawa 1966, s. 127.

60 Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, sygn. 1377/II, k. 1r. Osobno o zainteresowaniach Jana III astrologią i astronomią zob.: K. Targosz, *op. cit.*, s. 539–624; *eadem*, *Sobieski z lunetą i mikroskopem*,

w: *Primus inter pares...*, s. 134–140; J. Włodarczyk, M. Jasiński, *Jan III Sobieski i uranografia polityczna XVII stulecia*, w: *ibidem*, s. 141–145.

61 A. Wozniński, *W świetle gwiazd. Sztuka i astrologia w Gdańsku w latach 1450–1550*, Gdańsk 2012.

62 J.K. Goliński, *Sarmaci i Urania. Kilka uwag o staropolskim niebie, planetach i gwiazdach*, w: *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej, G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 79–86;

M. Wydrych-Gawrylak, *Gwiazdarze i horoskopy, słońca, gwiazdy, księżycy oraz akcesoria astronomiczne, czyli staropolskie fascynacje niebieskie*, w: *ibidem*, s. 87–99; D. Champerek, *Poeta i gwiazdy. Motywy astralne w poezji drugiej połowy XVII wieku*, w: *ibidem*, s. 143–155.

63 A. Kolos, *Trójkąt jako matematyczny wzór świętości. Metafizyka konceptu Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, w: *Obraz świętości – świętość w obrazie*, red. I. Lis-Wielgosz, W. Józwiak, P. Dziadul, Poznań 2014, s. 181–191.

64 G. Scholem, *Kabala...*, s. 92–93.



**il. 9** Gemma celeste – wykres horoskopowy, w: *Księga kabał królowej Sobieskiej*, kon. XVII w., sygn. Rkp.2284/IV, k. 31v., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego

sylab, a następnie sumowanie wartości. Wynik obliczeń miał stanowić przepowiednię, zgodnie z zamieszczonym objaśnieniem cyfr. Ostatni, czwarty opis kabalistyczny (k. 93v.–123r.) w przeciwieństwie do pozostałych bazował na temurze, czyli metodzie pracy z tekstem, w której efektem przestawiania liter było stworzenie anagramu (il. 10). Wątek ten uzupełniony został o zestaw modlitw do inkantacji podczas pracy, aby przybliżyć adepta do rozwiązania postawionego zadania<sup>64</sup>. Najczęściej praktykowaną przez monarchinię formą zapisu kabalistycznego była gematria polegająca na przekształcaniu liter i słów w liczby (il. 11). Po konwersji na liczby słowa były porównywane i analizowane pod kątem podobieństw. Jedyna różnica polegała na tym, iż Maria Kazimiera zapisywała pytania alfabetem łacińskim, a nie hebrajskim, co zmieniało wartość liter.

102

Questa ruota serve per formare il quesito per mezzo  
 delle numeri che stanno nel terzo circolo mediante l'or  
 dine delle lettere del primo circolo; si anche vedere il gio  
 ru nel qual si tira la domanda, e vedere qual lettera è  
 quella che principia nella prima, seconda e terza parola  
 del quesito, che varia il detto di quel giorno, e si risolvura il numero  
 nel secondo cir  
 due colonne  
 poi si fa  
 rapie  
 Deve  
 mero  
 la  
 giusta

Alfabeto, che ha  
 ad ogni lettera il suo  
 numero, il numero, o vece il suo  
 numero per ordine plane  
 tario.

... e sempre la domanda  
 Li tre parole. Di tutto  
 una somma, e  
 sta somma si  
 sta aere il nu  
 uno uno.  
 questa è  
 regola di  
 prima ruota

Altera scienza numerica

Questa lettera nobilissima scienza nella quale si fa il quesito  
 Esempio: quaria quid pariet maria, et aggiunto alle lettere il nu  
 mero del concaalfabeto si somma e del sommato si gettano li 21, e  
 si mette il resto in colonna. Dopo dal restato il 7, e dopo il 5, che fanno  
 quattro numeri, e summati li detti si fanno le colonne di cinque numeri, e pas  
 sando la somma il 21 si getta, e si mette il resto, e così si fa sino che nella  
 somma della domanda ui Envi il 21; poi si va al primo numero della prima col  
 na, e si vede che lettera è, o nel primo, o nel secondo, o nel terzo alfabeto, e così  
 della seconda lettera, sino che trovi una parola buona, sempre andandosi avvan  
 ti, e pigliando almeno due, o tre numeri per colonna sempre susseguenti.

il. 10 Diagram kołowy, w którym litery alfabetu odpowiadają znakom planet i zodiaku, w: Księga kabał królowej Sobieskiej, kon. XVII w., sygn. Rkp.2284/IV, k. 102r., w: Biblioteka Uniwersyte-tu Jagiellońskiego

													L	C	a	W						
													500.	400.	300.	200.						
A	B	C	D	E	F	G	H	I	K	L	M	N	O	P	Q	R	S	T	V	X	Y	Z
10.	9.	18.	8.	17.	7.	16.	6.	15.	5.	14.	4.	13.	3.	12.	2.	11.	1.	10.	20.	30.	40.	50.
∇	Y	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂	♂
E	F	G	H	I	C	M	N	O	Z	Q	R	V	S	T	D	C	B	A	J	K	X	
60.	70.	80.	90.	21.	30.	22.	31.	29.	32.	24.	35.	27.	34.	26.	33.	26.	36.	23.	37.	23.	38.	100.
#	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙	⊙

41.	51.	61.	71.	81.	91.	101.	201.	301.	401.
42.	52.	62.	72.	82.	92.	102.	202.	302.	402.
43.	53.	63.	73.	83.	93.	103.	203.	303.	403.
44.	54.	64.	74.	84.	94.	104.	204.	304.	404.
45.	55.	65.	75.	85.	95.	105.	205.	305.	405.
46.	56.	66.	76.	86.	96.	106.	206.	306.	406.
47.	57.	67.	77.	87.	97.	107.	207.	307.	407.
48.	58.	68.	78.	88.	98.	108.	208.	308.	408.
49.	59.	69.	79.	89.	99.	109.	209.	309.	409.

600. 700. 800. 900. 1000.

il. 11 Tablica kabalistyczna, w: Księga kabał królowej Sobieskiej, kon. XVII w., sygn. Rkp.2284/IV, k. 145v., w: Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego

- 65 M. Komasyński, *Maria Kazimiera...*, s. 247, 249; A. Markuszewska, *Roma del Mondo Reina? The War of the Spanish Succession in the Music Presented in Rome, 1701–1714*, w: *La cultura del barroco español e iberoamericano y su contexto europeo*, eds. K. Sábik, K. Kumor, Varsovia 2010, s. 655–663.
- 66 *Księga kabał królowej Sobieskiej...*, k. 163.
- 67 *Ibidem*.
- 68 *Ibidem*.
- 69 *Ibidem*, k. 163v.
- 70 *Ibidem*.
- 71 Obok tego zapytania pojawiło się kolejne, o długość życia Lotara Franciszka von Schönborna (1655–1729), arcybiskupa elektora Moguncji i biskupa Bambergu, głównego doradcy Józefa I, uważanego za szarą eminencję na dworze cesarskim, a przez Marię Kazimię za sprawcę jej nieporozumień z władcą, zob.: *Księga kabał królowej Sobieskiej...*, k. 165r.; R.H. Thompson, *Lothar Franz von Schönborn and the Diplomacy of the Electorate of Mainz. From the Treaty of Ryswick to the Outbreak of the War of the Spanish Succession*, The Hague 1973, s. 130–146.

Pytania stawiane przez królową wdowę odnosiły się zasadniczo do trzech zagadnień: sytuacji międzynarodowej i rządzących, kwestii związanych z dziećmi i ich przyszłością oraz spraw życia codziennego dworu królowej w Rzymie.

Maria Kazimiera aż trzykrotnie stawiała pytanie o sukcesję po śmierci cesarza Józefa I (1678–1711). Ta informacja pozwala sądzić, że „Księga kabał” spisana została niedługo przed wyjazdem królowej z Wiecznego Miasta. Tak częste stawianie pytań wydaje się, z punktu widzenia analizującego je, wielce zasadne. Przez krótki okres, tj. w roku 1707 i w latach 1708–1709, mieszkańcy Rzymu żyli w obawie przed wtargnięciem i ograbieniem miasta przez wojska cesarskie, które szły na Neapol w ramach toczącej się wojny o sukcesję hiszpańską. Pamiętano zapewne niszczycielską siłę armii cesarza Karola V, która obrabowała i zniszczyła Rzym w 1527 r. Bezpieczeństwo samej Marii Kazimiery także było zagrożone. Papież Klemens XI przydzielił monarchini dziesięciu zbrojnych, którzy wraz z jej gwardią mieli strzec pałacu Zuccari<sup>65</sup>. Ponadto, pytania o następstwo po Józefie I miały sens wobec przebywania córki królowej na przymusowym zesłaniu w Wenecji. Być może Maria Kazimiera miała nadzieję, że śmierć cesarza nie tylko pozwoli Teresie na powrót do Monachium i spotkanie z mężem, ale także że – w obliczu problemów dynastycznych Habsburgów – Maksymilian II Emanuel zyska szansę na przejęcie korony cesarskiej.

Pierwsze pytanie dotyczyło okoliczności śmierci cesarza. Oficjalna informacja brzmiała, że zaraził się ospą. Szeptano jednak, iż został otruty przez przedstawicieli tureckiego poselstwa, które w kwietniu 1711 r. przybyło do Wiednia lub że skonał z powodu nasilających się chorób o podłożu dziedzicznym. Zatem trzy kolejne pytania były następujące:

1. *Dicat quod Josephus Austriacus Imperator infirmitate inquam incidit in hoc mente Aprilis 1711?*<sup>66</sup> (Powiedz, na co zachorował cesarz Józef i czy było to wywołane chorobą umysłową) – odpowiedź używana w wyniku wyliczeń głosiła, iż: *Debilis natura dormit*<sup>67</sup> (Zasnął ze słabości charakteru), potwierdzając tym informacje o ciężącym na cesarzu upośledzeniu.
2. *Dicat si Josphus Imperator ex hoc morbo convalescet 1711?*<sup>68</sup> (Powiedz, czy cesarz Józef w 1711 roku choruje silnie) – kombinacje pozwoliły na odpowiedź, która sugerowałoby, że choroba była śmiertelna.
3. *Dicat qui erit Imperator post Josephum 1<sup>mo</sup>?*<sup>69</sup> (Powiedz, kto zostanie wybrany cesarzem po śmierci Józefa I) – odpowiedź brzmiała: *Bavaricus natus. Bavaricus generis, alio modo*<sup>70</sup> (Z urodzenia Bawarczyk. Bawarskiego pochodzenia, [wybrany] innym sposobem).

Ostatnia przepowiednia z 1711 r. nie spełniła się<sup>71</sup>. Cesarzem został wybrany brat Józefa – Karol (przyjął imię Karola VI), który zrzekł się praw do korony hiszpańskiej, oddając tym samym wygraną o pano-

wanie nad Półwyspem Iberyjskim wnukowi Ludwika XIV, Filipowi ks. d'Anjou (panował jako Filip V Burbon w latach 1700–1724 i 1724–1746). Niemniej wróżba Marii Kazimiera dopełniła się w 1742 r., kiedy w wyniku wojny o sukcesję austriacką syn Maksymiliana II Wittelsbacha i Teresy Kunegundy Sobieskiej koronował się za zgodą elektorów na cesarza Karola VII i dzierżył władzę cesarską do 1745 r.

W dziedzinie następstwa tronu Marię Kazimierę interesował także wybór kolejnego papieża. Jej napięte stosunki z Klemensem XI pozwalają sądzić, iż królowa spodziewała się po jego następcy polepszenia kontaktów oraz obdarzenia jej osoby większymi honorami. Pytanie: *Dicat quis fiat Pontifex Maximus post obitum Papae Clementis XI?*<sup>72</sup> przyniosło zaskakująca odpowiedź: *A Lilybeo Potruu civis Magnus erit electus*<sup>73</sup> (wybrany zostanie zacny obywatel miasta portowego Lilibeum [tj. Marsali na Sycylii]). Tym razem jednak przepowiednia zawiodła, ponieważ żaden z kolejnych następców Klemensa XI, czyli ani Innocenty XIII (1721–1724), ani Benedykt XIII (1724–1730) nie pochodzili stamtąd. Zainteresowanie sprawą Polski i toczących się na jej terenie wojen skłoniło królową do postawienia pytania o zawarcie pokoju i wygaszenie konfliktu zbrojnego: *Quando erit pax in Polonia?*<sup>74</sup> (Kiedy nastanie pokój w Polsce?). Odpowiedź i tym razem brzmiała tajemniczo: *Armatis est pax quando terra corona refulget*<sup>75</sup> (Działa ucichną, kiedy nad krajem zaświeci królewska korona). Biorąc pod uwagę zamysły królowej, mogła ona sądzić, że tylko jej syn Jakub zdolny jest przejąć koronę i zaprowadzić pokój.

Kolejna seria pytań dotyczyła królewicza Jakuba Sobieskiego. Maria Kazimiera chciała dowiedzieć się o poczynania polityczne syna i jego szanse na powrót do kraju. Pytania sugerują, że królowa wdowa w pełni wierzyła w pomyślny bieg spraw: *Qualis erat vita Jacobi Sobieski?*<sup>76</sup> Cyfry i kombinacje na nich uczynione dały odpowiedź, iż życie Jakuba było szczęśliwe. Sądzić można, że Maria Kazimiera, przypatrująca się z odległego Rzymu poczynaniom swych potomków, miała nadzieję, że staną się oni kontynuatorami chwały Jana III i często nie godziła się z ich decyzjami o odrzuceniu kandydatury do tronu polskiego<sup>77</sup>. Następne pytanie łączyło się z zapowiadaniem w 1711 r. przybyciem do Rzymu królewicza Jakuba w ramach planowanej pielgrzymki do Loreto oraz rzekomej misji od dworu cesarskiego. Pytanie brzmiało zatem: *Dicat se il Principe Giacomo Sobieschi andare in questo anno a Roma?*<sup>78</sup> (Powiedz, czy książę Jakub Sobieski przybędzie tego roku do Rzymu?), a pomyślna odpowiedź – oczekiwana przez Marię Kazimierę – zapewniała o jego rychłym przybyciu. Kilka kart dalej, w związku z rozprzestrzeniającymi się pogłoskami o przybyciu syna do Wenecji, królowa zadała pytanie: *Dicat quando si partira de Venetia Principe Giacomo Sobieschi?*<sup>79</sup> (Powiedz, kiedy zaczniesz podróż do Wenecji królewicz Jakub Sobieski?), na które mimo wyliczeń i różnych metod ustawienia cyfr nie uzyskala odpowiedzi. Zapytała zatem: *Cum erit exitus commorationis Venetiis Jacobi Sobieski?*<sup>80</sup>

72 Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 137r.

73 *Ibidem*.

74 *Ibidem*, k. 158r.

75 *Ibidem*. Królowa zadała jeszcze pytanie: *Czy nastąpi pokój pomiędzy Augustem królem Polski a królami Szwecji i Danii ze sobą spokrewnionymi?* Wróżba dała odpowiedź, iż nie ma na to nadziei, zob.: Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 212v.

76 *Ibidem*, k. 157v.

77 Na ten temat zob.: A. Skrzypietz, *Królewscy synowie...*, s. 417–420; *eadem*, *Jakub Sobieski...*, s. 282.

78 Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 164r.

79 *Ibidem*, k. 227v.

80 *Ibidem*, k. 168v.

- 81 *Ibidem*.
- 82 Charles-François Poersen do Louisa-Antoina Pardailana de Gondrin ks. d'Antin, Roma, 14 III 1709, w: *Correspondance des directeurs de l'Académie de France à Rome, avec les surintendants des batiments, 1666–[1804] Publiée d'après les manuscrits des Archives nationales par Anatole de Montaiglon, sous le patronage de la direction des Beaux-arts*, t. 3, Paris 1887, s. 455, *passim*.
- 83 Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 164v.
- 84 *Ibidem*.
- 85 Kazimierz Chlebowski h. Poraj był synem Ignacego Mikołaja z Wybranowa Chlebowskiego i Katarzyny z Pogorzelskich. W latach 1705–1714 sprawował urząd koniuszego na dworze królewicza Jakuba, a od 1717 r. – marszałka jego dworu. W 1715 r. nabył od Karola Oborskiego (zm. 1729) starostwo liwskie. Chlebowski zmarł w 1750 r., zob.: K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1839, t. 3, s. 34–35; *Franciszek Wierusz-Kowalski i jego listy z okresu porządkowania spraw królowej Marii Kazimiery po jej śmierci w Blois w 1716 roku*, w: K. Kossarzewski, *Źródła do dziejów Sobieskich z Archiwum w Mińsku i zbiorów francuskich*, Warszawa 2012 („Ad Villam Novam. Materiały do dziejów rezydencji”, t. 7), s. 148.
- 86 Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 153v.–154v.
- 87 *Ibidem*, k. 155r.–157r.
- 88 *Ibidem*, k. 226r.–229r.
- 89 *Ibidem*, k. 195r.–196r.
- 90 *Ibidem*, k. 136r.–136v., 213r.–214r.
- 91 *Ibidem*, k. 99v.
- 92 *Ibidem*, k. 101v.
- 93 *Ibidem*, k. 93v., 99v., 101v., 121v., 123v., 129r., 142r., 195r.–198r., 241v.–242r.

(Kiedy nastąpi wyjazd Jakuba Sobieskiego z rezydencji w Wenecji?), na co odpowiedź była pozytywna i zgodna z zamysłami królowej: *Cito, Felix*<sup>81</sup> (Szybko, Szczęśliwie). Sugerowało to, że syn niebawem przybędzie na spotkanie z matką. Tymczasem przyjazd królewicza do Italii oraz spotkanie z Marią Kazimiłą nigdy nie nastąpiły<sup>82</sup>.

Doniosłość spraw, którymi królowa się interesowała w żadnym razie nie przyćmiła uwagi, jaką poświęcała osobom wchodzącym w skład jej dworu. Monarchini zainteresowana była: Czy *Kazimierz Chlebowski poprosi o rękę Teresę Załuską*<sup>83</sup>? Odpowiedź brzmiała obiecująco: *Pełnia szczęścia patronuje temu związkowi, tak iż przyszłej wiosny pobiorą się, lecz nie należy ich popędzać*<sup>84</sup>. Cieszyć musiało królową wdowę, gdy jej zaufany oficjalista<sup>85</sup> i córka wojewody rawskiego Aleksandra Załuskiego (1608–1693) niebawem stanęli na ślubnym kobiercu i zawarli związek małżeński.

Uważna lektura „Księgi kabał” pozwala stwierdzić, że Maria Kazimiera nie tylko polegała na radach i przestrożach kabalistów, lecz również sama układała formuły i sposoby ustawień numerologicznych, choć nie było one bynajmniej wynikiem jej doświadczeń i badań, bo tych nie posiadała. Stanowiły zwyczajną kompilację wiedzy zaczerpniętej z innych dzieł o treściach kabalistycznych. W „Księdze kabał” zatem pojawiają się kilkustronicowe rozważania o znamienych tytułach: „Sposoby poznania świata dobroczynnych aniołów, kierujących żywotem każdego człowieka”<sup>86</sup>, „Nazwy przypisane planetom”<sup>87</sup>, „Kabała osobliwa”<sup>88</sup> i „Kamień filozoficzny o właściwościach medycznych”<sup>89</sup>.

Ważną część księgi, obok wróżb i prognostyków, stanowią objaśnienia zalet magii sympatycznej. Na podstawie krótkiego opisu zawartego w rozdziale księgi pt. „Secreti di Medicina Simpathica naturali porati”<sup>90</sup> zjawisko to zdefiniować można jako rodzaj mocy ujawniającej się w przedmiotach, gestach i rytuałach do siebie podobnych. Zgodnie z tą definicją żadne czynności magiczne nie mogą być wykonywane bez wymawiania właściwych słów zaklęć, modlitw czy inkantacji. Jak podają zapiski królowej wdowy, podczas łączenia substancji artykułowane były słowa: *Sanctus, Sanctus Dominus Deus Sabbaoth*<sup>91</sup> (Święty, Święty Pan Bóg Zastępów), należące do aklamacji drugiej części mszy świętej łacińskiej, lub czynienie znaku krzyża, któremu towarzyszą słowa (tu wraz z elementami formuły magicznej): *Potentia Dei Patris + Sapietnia Dei Filii + Virtus Spiritus Sancti + Amen*<sup>92</sup>. Magia sympatyczna dążyła bowiem do łączenia wyrażań oraz aktów charakterystycznych dla kręgu ezoterycznego oraz obrzędów i formuł zaczerpniętych wprost z liturgii kościelnej.

W „Księdze kabał” napotkać można na praktyczne zastosowanie magii sympatycznej w trakcie wytwarzania medykamentów i substancji leczniczych. Większość notatek królowej stanowi opisy metod odnoszących się do leczenia bólu głowy, bólu uszu, ruszających się zębów, bólu gardła połączonego z fluksjami, kolką, a nawet poważniejszych niedomagań i chorób, jak zakażenie rany czy dżuma<sup>93</sup>. Być może opisy



pochodziły ze zbiorów przechowywanych w bibliotekach rzymskich<sup>94</sup>. Pozostałą część zaleceń traktować można w kategoriach zabiegów kosmetycznych, jak np. opis kuracji na utrzymania białości i młodości twarzy<sup>95</sup>. Aż trzy razy w różnych miejscach „Księgi kabał” powtórzona została praktyka magiczna na pozyskanie miłości mężczyzny<sup>96</sup>, choć trudno orzec, czy królowa wdowa mogła z niej w ogóle korzystać.

Problem receptur i zabiegów magiczno-leczniczych trzeba widzieć w szerszym kontekście. Z jednej strony wieszczanie, w tym kabała, stanowiły swoiste dopełnienie procesu diagnostyczno-leczniczego<sup>97</sup>. Z drugiej – główna zleceńodawczyni napisania dzieła i adeptka sztuk magicznych królowa Maria Kazimiera znana była z wykorzystywania nowinek medycznych graniczących z szarlatanerią. Poza licznymi kuracjami balneologicznymi, w tym wyjazdami do Burbon l'Archembault kolejno w 1663, 1668, 1671 r. i do Cieplic Śląskich w 1687 r.<sup>98</sup>, królowa zamawiała z Francji wody mineralne oraz medykamenty niewiadomego pochodzenia, nazywane cudownymi. W ich sprowadzaniu na dwór polski pośredniczył paryski franciszkanin – brat Anioł, który w rzeczywistości był zwykłym hochsztaplerem<sup>99</sup>. Innym dowodem na częste stosowanie przez królową medykamentów są recepty przepisanych jej specyfików przez warszawskiego aptekarza Jana Fryzego (zm. ok. 1742)<sup>100</sup>.

Przebywająca w Rzymie królowa, nękana różnymi troskami, coraz częściej zapadała na zdrowiu. W 1709 r. zachorowała na odrę, która objawiała się napadami silnej gorączki. Stan chorej pogorszył się wskutek błędnie dobranych leków, jednak organizm zdołał zwalczyć chorobę. Dopiero pod koniec 1712 r., z racji stałego przebywania w niezdrowym otoczeniu rzymskich ulic, Maria Kazimiera ponownie zaniemogła, co poczęło: *martwić wielu ludzi*<sup>101</sup>. Z początkiem lutego 1713 r. królowa na nowo poczuła się lepiej, jednak kolejna dolegliwość dopadła ją już wkrótce, w postaci silnego przeziębienia z katarzem w związku z nadejściem deszczów i wzrostem wilgotności. Tym razem: *łękano się o życie Jej Majestatu*<sup>102</sup>, co oddaje powagę całej sytuacji. Dyrektor Akademii Francuskiej w Rzymie Charles-François Poerson (1653–1725) zauważył, że z powodu nawracających chorób królowa: *pozostaje w niej jakimś niepokojem i melancholii, rozmyślając o swym późnym wieku*<sup>103</sup>. Stan zarówno fizyczny, jak i psychiczny chorej wzbudził wówczas zaniepokojenie Klemensa XI oraz osobistych lekarzy królowej. Wiosną 1714 r. do Rzymu przybył paryski medyk Garnier, a zaaplikowane przez niego środki przyniosły pewną poprawę. Całokształt tych doświadczeń sprowokował królową wdowę do spisania testamentu z kodycylem oraz podjęcia decyzji o wyjeździe do Blois<sup>104</sup>, pod pretekstem poratowania zdrowia<sup>105</sup>.

Pisząc o „Księdze kabał” jako o poradniku medycznym, trzeba wspomnieć o wielu recepturach zawartych w jego ostatniej części. Do produkcji balsamu aleksandryjskiego (*Beaume Alexadrin* [sic!]<sup>106</sup>), należało użyć starej oliwy z oliwek połączonej z wodą. Do zagotowanego

94 L. Gattorta, „*La presunzione fatta scherzo dei savi*”. *Un epistolario inedito tra un medico e un astrologo nel XVIII secolo*, w: *La città...*, s. 270–277.

95 Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 133v.–134r.

96 *Ibidem*, k. 101v., 141r.; 206v.–207r.

97 M. Harrison, *From Medical Astrology to Medical Astronomy: Sol-Lunar and Planetary Theories of Disease in British Medicine, c. 1700–1850*, „The British Journal for the History of Science”, 33, 2000, s. 25–48; L.H. Curth, *Astrological Medicine and the Popular Press in Early Modern England*, „Culture and Cosmos” 9 (1), 2005, s. 73–93.

98 J. Pietrzak, „*Jaka woda pomocna? – udrowiskowe wojaże rodziny Sobieskich na tle wypraw im współczesnych i wiedzy medycznej*”, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 88, s. 27–37.

99 F.P. Dalerac, *Les anecdotes de Pologne ou mémoires secrets du règne de Jean Sobieski III du nom*, t. 2, Amsterdam 1699, s. 352, 369–384.

100 Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 5813/I, Kwity i rachunki Jana Fryzego aptekarza Jej Królewskiej Mości Marii Kazimiery Sobieskiej 1685–1742, s. 16–18. Na ten temat zob. także porady medyczne kierowane do Marii Kazimiery w latach 1681–1698: Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku, Archiwum Sobieskich z Oławy, f. 695, o. 1, nr 106, k. 1–32.

101 Ch.-F. Poersen do L.-A. Pardaillana de Gondrin ks. d'Antin, Roma, 19 X 1709, w: *Correspondance...*, t. 3, Paris 1887, s. 333–334.

102 Tenże do tegoż, Roma, 4 II 1713, w: *ibidem*, t. 4, Paris 1887, s. 208.

103 Tenże do tegoż, Roma, 20 I 1714, w: *ibidem*, s. 274; tenże do tegoż, Roma, 6 III 1714, w: *ibidem*, s. 284.

- 104 M. Komaszynski, *Maria Kazimiera...*, s. 259–262; *idem*, *Zamek w Blois – ostatnia rezydencja Marii Kazimierzy Sobieskiej (1714–1716)*, „Przegląd Historyczny”, 69, 1978, s. 241. O testamentie królowej zob.: *Rzymskie testamenty królowej Marii Kazimierzy spisane w 1713 i 1714 roku*, w: K. Kossarzecki, *Źródła...*, s. 95–109.
- 105 Ch.-F. Poersen do L.-A. Pardaillana de Gondrin ks. d’Antin, Roma, 3 IV 1714, w: *Correspondance...*, t. 4, s. 295; tenże do tegoż, Roma, 15 V 1714, w: *ibidem*, s. 305.
- 106 Księga kabał królowej Sobieskiej..., k. 234r.–236r. Właściwie powinno być zapisane „le baume”.
- 107 *Ibidem*, k. 236v.–237r.
- 108 [J.Ch. Faggiuoli], *Dziariusz podróży do Polski wyjęty z pamiętników Jana Chrzyciela Faggiuoli*, wyd. F. Kluczycki, „Czas. Dodatek miesięczny”, 3, 1858, nr 11, s. 248.

roztworu trzeba było dodać wiotriolu rzymskiego (1,5 uncji), babki lancetowatej (2 uncje) i glejty ołowianej (2 uncje). Kiedy wiotriol osiągnął temperaturę wrzenia, do kadzi wlewano substancję zagęszczającą o nazwie „golgothar”. Zebrany płyn przecedzano przez płótno do osobnego naczynia. Gęstą masę odstawiano, mieszano z olejem, a następnie gotowano na małym ogniu przez dwie i pół godziny. Balsam po wystygnięciu przykrywano i odstawiano w zaciemnione miejsce na dziesięć miesięcy, po czym można było go stosować do namaszczenia ciała. Przepis na balsam Locatelli wymagał zmieszania soku z cytryny, sproszkowanej mumii, kwiatu wilczej jagody, liści laurowych, owoców draceny sumatrzeńskiej (*Sanguinis Draco*, *Calamus Draco*) oraz oliwy<sup>107</sup>. Poza balsamami królowa spisywała przepisy na likiery (wódki) oraz wody oczyszczające i ściągające pory skórne<sup>108</sup>. Jednak mnogość receptur spisanych w „Księdze kabał” nie specjalnie dziwi, gdy pamięta się o licznych zabiegach królowej wdowy o zachowanie fizycznego piękna. Już we wcześniejszych latach czarująca aparycja Marii Kazimierzy była komplementowana przez sekretarza nuncjatury apostolskiej Giovanni Battistę Faggiuolego: *Tak białej cery i tak pięknie zakonserwowana, że nie znam damy pierwszej młodości, która by mogła z nią rywalizować* (il. 12). Sądzić można, że starzejąca się królowa, która w 1711 r. świętowała swe siedemdziesiąte urodziny, wbrew upływowi czasu i przeciwnościom losu próbowała godnie się prezentować.

Kończąc rozważania nad „Księgą kabał” – z nadzieją, iż stanie się ona przedmiotem dalszych studiów i rozpraw – podkreślić trzeba, że wiedza o jej istnieniu nie zachowała się w żadnym z listów królowej z lat 1698–1716. Tłumaczyć to należy faktem, iż wszystkie zawarte w dziele informacje z zakresu numerologii, układania horoskopów, wrózenia z ręki, kabały oraz medycyny niekonwencjonalnej mogły zostać uznane za formę czarnej magii. Posądzenie królowej, wdowie po niezwykłym Janie III, o uprawianie czarów wywołałoby niemały skandal, tym bardziej iż rzecz rozgrywała się w bliskości papieskiego otoczenia. Zapewne wykrzyk „Księgi kabał” rzuciłoby cień na reputację królowej, podważyłoby jej opiewaną pobożność, a w konsekwencji splamiłoby nazwisko Sobieskich oraz autorytet papieża, który udzielił gościny królowej.

„Księgę kabał” uznać należy za dokument szczególnie cenny – i to nie tylko sam w sobie – ale wartościowy z racji manifestowanych w niej uczuć i emocji królowej wdowy. Wszystkie zapytania o układ sił politycznych w Europie, sytuację polityczną w Polsce, a w szczególności o pierworodnego syna Jakuba Ludwika i jego żonę świadczą o trosce i potrzebie okazania miłości najbliższym, ale przede wszystkim o głębokiej samotności, jaką przeżywała monarchini w wypełnionym śmiechem i radością Wiecznym Mieście. Założyć można, że królowa chciała być podziwiana i adorowana przez rzymian i pragnęła, by pamiętać o niej trwała jak najdłużej.

Wobec tych stwierdzeń „Księgę kabał” zaklasyfikować można jako ego-dokument<sup>109</sup>, tj. źródło, które powstało jako efekt – w tym przypadku dobrowolnego – wyznania odzwierciedlającego stan ducha i przeżyć Marii Kazimiery.

109 Szeroko o definicji i klasyfikacji ego-dokumentów zob.: W. Schülze, *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte* w: *Ego-Dokumente. Annäherung an den Menschen in der Geschichte*, hg. W. Schülze, Berlin 1996, s. 11–30; W. Szulakiewicz, *Ego-dokumenty i znaczenie w badaniach naukowych*, „Przegląd Badań Edukacyjnych”, 16(1), 2013, s. 65–84.



il. 12 Portret Marii Kazimiery Sobieskiej, rys. i ryt. Robert Bonnart, Paryż, ok. 1696 r., miedzioryt (wyd. Nicolas Bonnart), nr inw. TPN 2185, wł. Muzeum Narodowe w Poznaniu

SUMMARY

Jarosław Pietrzak

*The Kabbalah book of Marie Casimire Sobieska – an unknown trace of the culture of the queen dowager’s Roman court*

The article is dedicated to the little-known manuscript titled *The Kabbalah Book of Marie Casimire Sobieska*, currently stored at the Jagiellonian University Library in Krakow. The particular importance of the work lies in the fact that partial authorship can be ascribed to

Queen Marie Casimire Sobieska. The article contains a discussion of the authorship of individual fragments of the book, its particular place in the mental culture of the Western European and Old Polish circles, as well as its contents.

The numerological and kabbalistic calculations, among which questions about the fate of the queen dowager's relatives, call our attention to the monarch's experiences during her residence in Rome. Among the most important are questions about the future of Prince Jakub, who after his defeat in the election of 1696–1697 was among the main enemies of the new ruler – Augustus II the Strong. Divinations, done on the basis of the instructions and recommendations from the first part of the book, spoke to the need for constant information regarding family. Correspondence, sometimes containing conflicting reports, did not fully satisfy this task. Positive answers, obtained through calculations, also served a therapeutic function for Marie Casimire. In addition to divinations, the queen also noted medical recipes in the *Book of Kabbalah*. There is no mention of the book or the esoteric interests of the queen in the collection of her letters from 1699–1714, known to historians. This means that the widow of Jan III preferred to hide the work lest she be accused of witchcraft, particularly given that her life at the time played out in close proximity of the papal court.

## SPIS ILUSTRACJI

### **Złota róża – dar papieża Innocentego XI dla Marii Kazimiery**

*Maria Domin*

- s. 20 (il. 1) *Miecz, hełm i szkaplerz przysłany Sobieskiemu przez Inocentego XI i róża złota przysłana przez tegoż Maryi Kazimierze 1684 r. Według współczesnej włoskiej ryciny, w: Jan Sobieski, jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki, zebrał i opisał Józef Łoski, Warszawa 1885, s. 94*

### **Listy królowej Marii Kazimiery jako element kampanii politycznej w okresie bezkrólestwa (1696-1697)**

*Anna Czarniecka*

- s. 29 (il. 2) *Jan IIIci czyli Jan Sobieski Zwyciezca Turków co wybawił Wiedeń*, portret rysunkowy na wewnętrznej stronie okładki, w: Materiały do bezkrólestwa po Janie III Sobieskim, kon. XVII w., sygn. Rkp.BJ 3522/III, Kk 1v., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego
- s. 31 (il. 3) *Interregnum Joannis III zaczętego d. 17 Julij Anno Domini 1696...*, w: Materiały do bezkrólestwa po Janie III Sobieskim, kon. XVII w., sygn. Rkp.BJ 3522/III, k. 8r., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego
- s. 32 (il. 4) *Regestrum interregni Ioannis III 1696 d. 27 Juny*, w: Materiały do bezkrólestwa po Janie III Sobieskim, kon. XVII w., sygn. Rkp.BJ 3522/III, k. 1r., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego

### **...à così grand'Eroina. Kompozycje muzyczne dedykowane Marii Kazimierze Sobieskiej w Rzymie**

*Aneta Markuszewska*

- s. 50 (il. 5) Strona tytułowa opery *Il Console in Egitto. Damma per musica dedicato alla sac. real maestà di Maria Casimira regina di Polonia...*, Antonio de'Rossi, Rzym 1701, sygn. 35.9.K.28.1, wł. Centralna Biblioteka Narodowa w Rzymie
- s. 51 (il. 6) Dedykacja dla Marii Kazimiery autora opery *Il Console in Egitto...*
- s. 56 (il. 7) Strona tytułowa oratorium *La Fede trionfante nel martirio di S. Agapito oratorio di Pietro T. Vagni ... di Maria Casimira Regina di Polonia...*, Pietro Vagni, Rzym 1701, sygn. 34.6.D.1.22, wł. Centralna Biblioteka Narodowa w Rzymie

### **Księga kabał Marii Kazimiery Sobieskiej – nieznanym ślad kultury rzymskiego dworu królowej wdowy**

*Jarosław Pietrzak*

- s. 66 (il. 8) *Piazza della Trinita de'Monti*, Isaac de Silvestre, w: *Antiche e moderne vedute di Roma e contorno fate da Israel Silvestre*, Paryż między 1638 a 1651, sygn. A.608/G. XVII/II-11 adl.13, wł. Biblioteka Narodowa w Warszawie
- s. 74 (il. 9) *Gemma celeste* – wykres horoskopowy, w: *Księga kabał królowej Sobieskiej*, kon. XVII w., sygn. Rkp.2284/IV, k. 31v., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego
- s. 75 (il. 10) Diagram kołowy, w którym litery alfabetu odpowiadają znakom planet i zodiaku, w: *Księga kabał królowej Sobieskiej*, kon. XVII w., sygn. Rkp.2284/IV, k. 102r., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego
- s. 75 (il. 11) Tablica kabalistyczna, w: *Księga kabał królowej Sobieskiej*, kon. XVII w., sygn. Rkp.2284/IV, k. 145v., wł. Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego
- s. 81 (il. 12) Portret Marii Kazimiery Sobieskiej, rys. i ryt. Robert Bonnat, Paryż, ok. 1696 r., miedzioryt (wyd. Nicolas Bonnat), nr inw. TPN 2185, Muzeum Narodowe w Poznaniu

### **Dwór Marii Kazimiery w Blois – jego skład i rozwiązanie po śmierci królowej**

*Aleksandra Skrzypietz*

- s. 83 (il. 13) Widok zamku w Blois, Charles-Guillaume Bourgeois, rys., Joseph Perdoux, ryt., pocz. XIX w., sygn. 1978.11.13, © Photo R.M.N. - Gerard Blot, wł. Musée des Civilisations de l'Europe et de la Méditerranée
- s. 85 (il. 14) Portret wdowi Marii Kazimiery Sobieskiej, malarz włoski, 1. poł. XVIII w., wł. Raccolte d'Arte Antica, Piacoteca del Castello Sforzesco, Mediolan, Copyright Comune di Milano, tutti i diritti riservati

### **KOMUNIKAT**

#### **Archiwalia związane z królową Marią Kazimię d'Arquien Sobieską w Windsor Royal Archives**

*Jarosław Pietrzak*

- s. 99 (il. 15) Siedziba Windsor Royal Archives w Round Tower, fot. ze zbiorów autora

## KOMUNIKAT

**Materiały w Narodowym Historycznym  
Archiwum Białorusi w Mińsku  
do dziejów Jana Sobieskiego  
i jego żony Marii Kazimiery**

*Przemysław Gawron, Krzysztof Kossarzecki*

s. 105 (il. 16) Narodowe Historyczne Archiwum  
Białorusi w Mińsku, fot. Krzysztof Kossa-  
rzecki

## RECENZJA

**Jacek Gutowski, Buławy i buzdygany w Polsce  
od XVI do XVIII wieku, Muzeum Pałacu Króla  
Jana III w Wilanowie  
Warszawa 2015**

*Ryszard de Latour*

s. 114 (il. 17) Okładka książki: Jacek Gutowski,  
*Buławy i buzdygany w Polsce od XVI do  
XVIII wieku*, Warszawa 2015

**Anna Czarniecka**, dr, zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów; interesuje się historią kultury i jej związkami z polityką w epoce nowożytnej, pisze artykuły na temat propagandy politycznej w XVII w., autorka książki: *Nikt nie słucha mnie za życia. Jan III Sobieski w walce z opozycyjną propagandą (1684–1696)*, Warszawa 2009  
 ACzarniecka@nimoz.pl

**Maria Domin**, specjalistka w zakresie dziejów stosunków Polski z papieżem w drugiej połowie XVII w.; wydawca *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. 34: *Opitius Pallavicini (1680–1688)*, vol. 1–8  
 mariadomin109@gmail.com

**Przemysław Gawron**, dr, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; zajmuje się dziejami wojskowości staropolskiej i ustroju I Rzeczypospolitej, zwłaszcza w kontekście relacji pomiędzy państwem a armią; przygotowuje pracę poświęconą organizacji armii koronnej w czasach Zygmunta III Wazy; autor książek: *Hetman koronny w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010; *Bitwa pod Talavera de la Reyna, 27–28 lipca 1809 roku*, Zabrze 2004.  
 p.gawron@uksw.edu.pl

**Krzysztof Kossarzecki**, dr, adiunkt w Zakładzie Rękopisów Biblioteki Narodowej; zajmuje się historią wojskowości nowożytnej, dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII–XVIII w. oraz funkcjonowaniem fortun magnackich, m.in. Radziwiłłów i Sobieskich  
 kokrzych@wp.pl

**Ryszard de Latour**, historyk sztuki, były dyrektor ds. naukowych Muzeum Narodowego w Kielcach, specjalista w zakresie uzbrojenia historycznego

(XVI–XIX w.); laureat I nagrody na XXVIII Konkursie im. Ks. Prof. Szczęsnego Detloffa za katalog *Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach* (1985), laureat Honorowej Nagrody Hetmana Kolekcjonerów Polskich Jerzego Dunin-Borkowskiego (2008), autor wielu publikacji z zakresu uzbrojenia historycznego i rzemiosła artystycznego  
 ryszarddelatour@gmail.com

**Aneta Markuszewska**, dr, adiunkt w Zakładzie Powszechnej Historii Muzyki UW; interesuje się muzyką dawną, szczególnie operą XVII i XVIII w.; jako autorka książki *Festa i muzyka na dworze Marii Kazimiery w Rzymie* (Warszawa 2012) jest laureatką nagrody sekcji muzykologów Związku Kompozytorów Polskich (2012) i nagrody Clio III stopnia (2013)  
 amarkuszewska@uw.edu.pl

**Jarosław Pietrzak**, dr, adiunkt na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania badawcze: dzieje rodu Sobieskich, historia kobiet i ich pozycja w Rzeczypospolitej od XVI do XVIII w., przemiany ceremoniału dworsko-państwowego; autor książki *Księżna dobrodziejka. Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa (1634–1694)*, Warszawa 2016, oraz licznych artykułów monograficznych  
 jaroslawpietrzak777@gmail.com

**Aleksandra Skrzypietz**, dr hab., Instytut Historii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski; główne zainteresowania badawcze: stosunki polsko-francuskie w XVII i XVIII w.; dzieje rodu Sobieskich, znaczenie polityczne i legenda oplatająca jego członków; rola kobiet w przemianach społeczno-politycznych; autorka licznych publikacji, w tym książki *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Katowice 2009  
 jaskrzyp@interia.pl